

**Pierwsza tegoroczna odsłona naszego „rajdowego serialu” dla kierowców amatorów, przerosła wszystkie dotychczas zorganizowane przez nas imprezy. W tym roku cykl zyskał sponsora tytularnego, którym została marka kosmetyków dla mężczyzn – MEN ONLY. Odcinki drogowe jakby specjalnie uszyte pod motosport, komplet zgłoszeń na kilka dni przed zawodami oraz ogromna liczba wydarzeń i emocji sportowych w czasie trwania imprezy sprawiła, że jako organizatorzy zapamiętamy te zawody już chyba na zawsze.**

Pierwsza runda SJS MEN ONLY MaxiOes<sup>4</sup> rozegrana została na odcinkach drogowych w gminie Czernichów. Dzięki nieocenionej pomocy pana wójta Szymona Łytek, biuro zawodów zlokalizowane zostało w budynku urzędu gminy. Zespół Sędziów Sportowych zasiadł w sali ślubów miejscowego urzędu stanu cywilnego, a zawodnicy korzystali z parkingu zlokalizowanego w samym centrum miejscowości. Pojemność trasy zakładała udział aż 70 załóg, dlatego oba odcinki były oddalone od siebie o dobre kilkanaście kilometrów. Warto było jednak pokonywać długą „dojazdówkę”, gdyż obie wytyczone próby z powodzeniem sprawdziłyby się także w RPP czy w RSMP.

Pierwszy z nich – Kryterium Maxsportu, położony zaledwie 1,5 kilometra od biura zawodów zaskoczył wielu uczestników swoją skalą trudności. Kilka załóg zbytnią wiarę w swoje umiejętności przyplącało niegroźnymi wycieczkami w pole i dachowaniem. Odcinek ten jednak był próbą stosunkowo wolną i bardzo wymagającą technicznie. Ponieważ do tej pory imprezy cyklu odbywały się regularnie w okolicach Łapanowa, gdzie miejscowi kierowcy mieli przewagę znajomości większości tras, tym razem można było zobaczyć kto tak naprawdę potrafi jeździć na opis oraz szybko uczy się nowych oesów.



Drugi z wytyczonych odcinków, o nazwie [www.domprzyjaznychcen.pl](http://www.domprzyjaznychcen.pl), był już próbą znacznie szybszą z licznymi wymuszeniami. Wymagał on zwłaszcza umiejętności szybkiego „wrzucania” samochodu w ciasny zakręt czy wymuszenie. Nie wiemy jednak czy któryś z kierowców próbował wykonywać słynne „scandinavian flick”, czyli wymyślony przez Finów sposób na bardzo szybkie i spektakularne „wrzucenie” samochodu w zakręt. Tym co łączyło obie próby z pewnością były liczne podjazdy i lekkie, krótkie spadania, co niewątpliwie wyróżniło pierwszą rundę SJS-u na tle innych amatek w Polsce.

Nowością zastosowaną podczas zawodów w Czernichowie były nagrody dla najlepszego czasu na odcinku, które ufundowali sponsorzy prób. Walka o oba trofea trwała nie tylko między przedstawicielami klasy K-5, ale także swoje aspiracje do nagrody zgłaszały załogi z klasy K-4. Ostatecznie nagrody za najlepsze czasy przejazdu (liczone razem z ewentualnymi

potrąceniami szykan) trafiły do załogi nr 17 - LASSAK Stanisław/KOMIARZ Tomasz (klasa K-5 – Mitsubishi Lancer) oraz załogi nr 11 - MRÓWCZYŃSKI Marek/STACHOŃ-TUTOŃ Jan (klasa K-5 – Subaru Impreza). Sensacyjne czasy kręciła załoga DUDEK Rafał/DRZYZGA Mateusz (klasa K-4 - BMW 318is), której zabrakło 0,5 sekundy do zdobycia trofeum za odcinek OS [www.domprzyjaznychcen.pl](http://www.domprzyjaznychcen.pl). Warty odnotowania jest także wprost niewiarygodny wynik załogi nr 52 KOSTKA Damian/MĄKA Marcin (Suzuki Swift), którzy startując w klasie K-2 na wspomnianym odcinku uzyskali kosmiczny wynik – 78,9. Niestety jednak zaliczyli potrącenie szykany i obyło się bez sensacji.



Prawdziwie heroiczna walka rozegrała się za to w klasyfikacji generalnej. Rafał Dudek sensacyjnie prowadził w klasyfikacji generalnej od OS 2, aż do ostatniej próby. Feralny OS 6 zakończył się potrąceniem szykany oraz poważną awarią samochodu. Niestety, ale przepisy FIA są bezwzględne i załoga musiała wycofać się z rywalizacji na dojeździe do mety imprezy. W tej sytuacji w klasyfikacji generalnej oraz w klasie K-5 zwyciężyła załoga MACHNIK Michał/POŁCZYŃSKI Andrzej (Mitsubishi Lancer) przed MRÓWCZYŃSKI Marek/STACHOŃ-TUTOŃ Jan oraz BOGACZ Robert/KORZENIAK Paweł (obie załogi w Subaru Impreza). Bardzo wysokie 5 miejsce w klasyfikacji generalnej zajęła załoga WOLNY Łukasz/MARCZEWSKI Krzysztof startująca w klasie K-3. Tuż za nią na szóstym miejscu w generalce dojechali wspomniani już KOSTKA Damian/MĄKA Marcin w klasie K-2. Tradycyjnie bardzo dobry występ zaliczyły załogi „maluchów”, których trzy pierwsze załogi uplasowały się w trzeciej dziesiątce klasyfikacji generalnej.

Oficjalne wyniki rywalizacji dostępne są na stronie [www.safetypoludnie.pl](http://www.safetypoludnie.pl). Kolejna runda cyklu SJS MEN ONLY MAXIOES 4 odbędzie się 8 czerwca w Łapanowie. Impreza w Czernichowa nie mogłaby się odbyć, gdyby nie pomoc naszych partnerów, dlatego chcemy podziękować w szczególności:

Panu Szymonowi Łytek (wójt gminy Czernichów), marce MEN ONLY będącej sponsorem tytularnym cyklu w sezonie 2013, OSP Czernichów, OSP Rybna